

Sygn. akt VIII Ka 382/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący **SSO Przemysław Wasilewski – spr.**

Sędziowie: **SO Ilona Simonowicz**

SO Marek Wasiluk

Protokolant Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Elżbieta Korwell

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2014 roku

sprawy W. P.

oskarżonego o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 11 lutego 2014 roku, sygnatura akt III K 1589/12

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) w likwidacji kwotę 420,- (czterysta dwadzieścia) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1800,- (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem opłaty za postępowanie przez Sądem II instancji i obciąża w/w kwotą 70,- (siedemdziesiąt) złotych z tytułu pozostałych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

W. P. został oskarżony o to, że:

w dniu 12 sierpnia 2008 r. w B., rejonu (...), będąc likwidatorem (...), „w likwidacji” z siedzibą w B., działał na jej szkodę w ten sposób, że wbrew ustawowemu zakazowi zawierania nowych umów, zawarł w imieniu ww. Spółdzielni umowę dzierżawy, na mocy której wydzierżawił firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. na okres 10 lat użytkowaną przez powyższą Spółdzielnię zadrzewioną działkę leśną o nr geod. (...) obrębu Ł.o pow. 24,68 ha w zamian za czynsz dzierżawny w wysokości 2.500 zł rocznie, czym umożliwił ww. spółce dokonanie w okresie od połowy sierpnia 2008 r. do drugiej połowy października 2008 r. wyrębu i sprzedaży z części tej działki o pow. około 14 ha drzew sosnowych i liściastych w łącznej ilości 954,68 m³ i o łącznej wartości 153.400 zł, tj. o czyn z art. 267 a ustawy z dnia 16.09.1982 r. Prawo spółdzielcze.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z 11 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. akt III K 1589/12 oskarżony W. P. został uznany za winnego tego, że w dniu 12 sierpnia 2008 r. w B., rejonu (...), będąc likwidatorem (...), „w likwidacji” z siedzibą w B., nadużywając uprawnień likwidatora usiłował wyrządzić (...) Ł. w likwidacji znaczną szkodę majątkową w ten sposób, że wbrew ustawowemu zakazowi zawierania w okresie likwidacji nowych umów, zawarł w imieniu ww. Spółdzielni umowę dzierżawy, na mocy której wydzierżawił na okres 10 lat użytkowaną przez powyższą Spółdzielnię działkę leśną o nr geod. (...) obrębu Ł.o pow. 24,68 ha Sp. z o.o. (...) z siedzibą w B. w zamian za czynsz dzierżawny w wysokości 2.500 zł rocznie, czym usiłował umożliwić ww. spółce dokonanie wycięcia całości drzewostanu na tej działce o wartości nie mniejszej niż 387.911,78 złotych, jednakże celu nie osiągnął ze względu na interwencję członków spółdzielni, czym, w okresie od połowy sierpnia 2008 r. do drugiej połowy października 2008 r. doprowadził do wyrębu i sprzedaży z części tej działki o pow. około 14 ha drzew sosnowych i liściastych w łącznej ilości 954,68 m³ i o łącznej wartości 153.400 zł, co stanowiło czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 1 k.k. i za to na mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 1 k.k. został skazany, zaś na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 4 lata.

Na mocy art. 71 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych.

Na mocy art. 41 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu pełnienia funkcji likwidatora oraz zakazu pełnienia funkcji kierowniczych w podmiotach publicznych na okres 4 lat.

Zasądzono od oskarżonego na rzecz (...) Ł. w likwidacji kwotę 1428,00 złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w sprawie.

Zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty kwotę 1.800,00 złotych oraz obciążono go pozostałymi kosztami postępowania w sprawie.

Na zasadzie art. 425 k.p.k. i art. 444 k.p.k. apelacje od powyższego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonego.

Na mocy art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że:

- oskarżony W. P. zawierając umowę dzierżawy z (...) spółka z o.o. działał z zamiarem wyrządzenia szkody (...) w likwidacji z siedzibą w B., a więc miał wolę oraz świadomość tego, iż dzierżawca zmierza do wycięcia całości drzewostanu znajdującego się na działce będącej własnością likwidowanej spółdzielni, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na przypisanie oskarżonemu świadomości odnośnie dewastacyjnego charakteru prac prowadzonych na wydzierżawionej działce leśnej, zwłaszcza, że opinia biegłego dotycząca wykonania prac będących przedmiotem uprzedniej umowy z (...) sp. z o.o. wykazała, że prowadzona wycinka miała charakter pielęgnacyjny,

2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w oszacowaniu przez Sąd wartości szkody na podstawie opinii biegłego, która to opinia nie uwzględniła kosztów wycinki, a wskazywała jedynie wartość wyciętego drzewostanu.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o:

- o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego W. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu,

ewentualnie

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył i ustalił, co następuje:

Wywiedziona apelacja obrońcy oskarżonego okazała się całkowicie bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonana pod kątem badania zasadności apelacji obrońcy oskarżonego nie potwierdziła zawartych w niej zarzutów obrazy przepisów postępowania, błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu przypisanego mu przez Sąd I Instancji.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przez Sąd I Instancji zasady swobodnej oceny dowodów należy zaznaczyć, iż przyjęta w art. 7 k.p.k. zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza dowolności tej oceny. Jest to ocena, która uwzględniać musi kryteria obiektywne (logika, wiedza, doświadczenie życiowe) i która podlega kontroli procesowej w trybie odwoławczym, a organ w uzasadnieniu decyzji procesowej musi wyjaśnić swe stanowisko. Swobodne przekonanie Sądu musi być oparte na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego (art. 92 k.p.k.). Oznacza to, że Sąd rozważyć musi wszystko to, co było przedmiotem przewodu sądowego i nie może wybierać poszczególnych fragmentów przeprowadzonych dowodów oderwanych od całości, lecz ma rozważyć każdy szczegół, a także jego znaczenie oraz stosunek do wszystkich będących w związku okoliczności. Dlatego też ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego jest uzasadnienie orzeczenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2/28, Lex 18929). Dokonując ustaleń faktycznych Sąd jest zatem związany dokonaną przez siebie oceną dowodów i nie może ustalać faktów sprzecznie z dowodami, którym dał wiarę i zarazem zgodnie z tymi, którym odmówił wiary (vide wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 1976 r., Rw 343/76, OSNKW 1976/12158, Lex 19210).

Należy bowiem pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (wspomniany już art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 03 marca 1998 roku, V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 roku, IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy podczas orzekania wziął pod uwagę wszystkie te kryteria.

Ustosunkowując się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, przypomnieć należy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie

zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, II Kr 355/74, OSNPG 1075/9/83, LEX nr 16881).

W ocenie Sądu Okręgowego obrońca oskarżonego w złożonej apelacji przedstawia własną ocenę dowodów, którą niejako „zestawia” z oceną dowodów dokonaną przez Sąd I Instancji, przeprowadzoną w sposób prawidłowy (mając na uwadze zasady wynikające z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k.). Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku należycie uzasadnił swoje stanowisko, w tym w kwestionowanym zakresie, wskazując przy tym – stosownie do dyspozycji art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. – fakty, jakie uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, które w efekcie doprowadziły do skazania oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo.

Okoliczność ta zwalnia Sąd Okręgowy zgodnie ze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2003 r., sygn. akt III KK 108/02, (Lex 81194) do odnoszenia się w szerszym zakresie do wskazanych w apelacji zarzutów, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem poglądów przedstawionych przez Sąd I Instancji.

Nie powielając z tych też względów uzasadnienia Sądu I Instancji nie sposób zgodzić się z zarzutami obrońcy oskarżonego, iż oskarżony W. P.zawierając umowę dzierżawy z (...) spółka z o.o.nie działał z zamiarem wyrządzenia szkody (...)w likwidacji z siedzibą w B.oraz, iż nie wiedział, że dzierżawca zmierza do wycięcia całości drzewostanu znajdującego się na działce.

W ocenie Sądu Okręgowego oskarżony W. P.od samego początku miał świadomość, iż jego działania polegające na zawarciu w imieniu spółdzielni długoterminowej umowy dzierżawy działki leśnej o nr (...)z (...) sp. z o.o.z siedzibą w B.nie tylko nie polepszą w żadnym stopniu sytuacji finansowej spółdzielni, ale i nie są niezbędnym elementem procesu likwidacyjnego przedmiotowej spółdzielni. Nie należy zapominać, że (...)z siedzibą w B.od 2001 r. była stanie likwidacji i wszelkie decyzje podejmowane w zakresie jej działalności powinny były zmierzać do jej zakończenia i jak najszybszego rozliczenia się z ciążącymi na niej zobowiązaniami. Tymczasem wydzierżawienie działki leśnej o nr geod. (...) powierzchni 24,68 ha za kwotę **2.500 złotych rocznie na okres 8 lat** (w opisie czynu błędnie wskazano, że umowa zawarta była na okres 10 lat), mając na uwadze wartość znajdujących się na niej drzew było działaniem zmierzającym do maksymalnego, rabunkowego wykorzystania zasobów spółdzielni przez inny podmiot. Co więcej drzewa, które zostały jedynie częściowo wycięte **w okresie od połowy sierpnia do drugiej połowy października 2008 r. (w ciągu 2 miesięcy)** z przedmiotowej działki miały wartość **153.400 zł**. Zestawiając zatem ze sobą hipotetycznie otrzymany czynsz dzierżawny na przestrzeni 8 lat (20.000 zł) z kwotą uzyskaną w ciągu 2 miesięcy z tytułu wycinki drzew – 153.400 zł, nie sposób nie zauważyć, że pomiędzy tymi kwotami zachodzi rażąca dysproporcja oraz, iż umowa dzierżawy nie służyła interesom spółdzielni.

Oskarżony W. P.wcześniej podpisał podobną umowę dzierżawy działki rolno-leśnej w Ł.o nr (...), pow. 96,49 ha, gdzie również dokonano wycinki drzew (o wartości 119.001,25 zł). Co istotne mimo, że śledztwo w tej sprawie zostało umorzone postanowieniem z 18 lipca 2008 r. to analiza treści tego postanowienia (k. 22-30) ewidentnie wskazywała, że oskarżony nie mógł zawrzeć powyższej umowy - jako sprzecznej z prawem spółdzielczym. Tym samym zawarcie przez oskarżonego W. P.kolejnej umowy dzierżawy w kilka dni po zaistnieniu powyższego zdarzenia, co do działki o nr geod. (...)było działaniem z pełną świadomością jej niezgodności z prawem, jak również w ocenie Sądu Okręgowego oskarżonemu przyświecał cel jakim było umożliwienie wycinki drzew innemu podmiotowi.

Zgodnie bowiem z art. 119 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. 2013.133 j.t.) likwidator nie może zawierać nowych umów, chyba, że jest to konieczne do przeprowadzenia likwidacji spółdzielni.

Czynności podejmowane w stadium likwidacji nie mogą być uznane za prowadzenie działalności gospodarczej. **Cel likwidacji jest bowiem znacznie węższy niż cel funkcjonowania "właściwej" spółdzielni. Obejmuje on wyłącznie zakończenie bieżącej działalności spółdzielni**, przy czym likwidator jest uprawniony do zawierania nowych umów wyłącznie wówczas, gdy jest to konieczne do przeprowadzenia likwidacji (art. 119 § 2 pr.sp. Bieniek Tomasz, artykuł PPH.2003.8.16,"Przekształcenie" spółdzielni w spółkę z o.o. Teza nr 1, 38742/1). Trudno uznać, że zawarcie przez Spółdzielnię (...)w likwidacji długoterminowej umowy (k. 101-102), przy ustaleniu

czynszu dzierżawnego na 2.500 zł rocznie (a nie za 1 hektar jak twierdził to obrońca oskarżonego) było działaniem zmierzającym wyłącznie do zakończenia działalności spółdzielni.

Bardzo trafnie Sąd I Instancji zaakcentował również to, że oskarżony W. P. zawierając umowę dzierżawy miał świadomość treści postanowienia Prokuratury Rejonowej w Białymstoku z 18 lipca 2008 r., z którego wynikało, **jaki dochód** spółka (...) - ex osiągnęła z wykonania cięć sanitarnych na działce o nr (...). Tym samym z uwagi na powyższą wiedzę oskarżony kierując się osiągnięciem optymalnej korzyści dla spółdzielni powinien był rozważyć możliwość samodzielnego zlecenia wykonania na przedmiotowej działce prac pielęgnacyjnych oraz sanitarnych i pozyskania w ten sposób znacznych środków finansowych na zakończenie jej działalności. Wbrew wszelkim zdroworozsądkowym przesłankom tego nie zrobił, co w ocenie Sądu Okręgowego ewidentnie przemawiało za jego zamiarem wyzyskania zasobów spółdzielni dla osiągnięcia korzyści majątkowych przez inne podmioty.

Poza tym trudno również uwierzyć, że Spółdzielnia (...) w likwidacji nie było stać na „samodzielne prowadzenie gospodarki leśnej”, skoro firma (...) z siedzibą w B., która musiała płacić w/w Spółdzielni czynsz dzierżawny (2.500 zł rocznie) zatrudniła podwykonawcę do wycinki - firmę (...) J. G., a ta również nie mając doświadczenia w wycince drzew zleciła wycinkę kolejnej firmie - (...) P. O.. Środki na wynagrodzenia za wykonane prace miały pochodzić i pochodziły ze sprzedaży wyciętych drzew. Tak więc bez zainwestowania konkretnych środków pieniężnych, w pierwszych miesiącach obowiązywania umowy, B. osiągnął dochód kilkukrotnie przekraczający skumulowany czynsz dzierżawny wynikający z umowy, po uwzględnieniu wydatków z tytułu czynności podjętych i wykonanych przez podwykonawców prac na przedmiotowej działce. Dla wszystkich firm działania na przedmiotowej nieruchomości były opłacalne i przyniosły wymierne korzyści. Podkreślenia wymaga fakt, że działka rolno-leśna w Ł. przedstawiała ogromną wartość, biorąc pod uwagę ilość drewna uzyskaną w krótkim czasie w drodze wycinki.

Nie należy również tracić z pola widzenia, że oskarżony W. P. był odpowiedzialny za proces likwidacyjny spółdzielni i w ocenie Sądu Okręgowego zasłanianie się przez niego niewiedzą, co działo się na terenie wydzierżawionej działki jest obraną przez niego na potrzeby procesu linią obrony.

Złożenie przez oskarżonego po zawarciu umowy zawiadomienia o zamiarze pozyskania drewna w ilości 900 m³ (k. 100), również wskazywało jednoznacznie na świadomość w/w, co do wycinki dużej ilości drzew z przedmiotowej działki.

Trudno również zgodzić się z tym, że z faktu, że w zakresie poprzedniej działki leśnej o nr (...) w Ł., opinia biegłego wskazywała, iż wycinka drzew była prawidłowa, należy wywnioskować, że oskarżony mógł nie mieć świadomości co stanie się z kolejną działką. Po raz kolejny należy powtórzyć, że zarówno w zakresie pierwszej jak i drugiej działki oskarżony nie powinien był w ogóle zawierać umowy, co zostało potwierdzone stwierdzeniem nieważności umów w tym zakresie przez Sąd Gospodarczy w Białymstoku w dniu 28 czerwca 2009 roku w sprawie VIII GC 587/09 (k. 548, 605) i co wynikało już z postanowienia o umorzeniu śledztwa, czego pełną świadomość miał oskarżony.

Na zamiar oskarżonego wskazuje również brak konsultacji odnośnie zawartej umowy dzierżawy z członkami Komisji Rewizyjnej, co wynika z zeznań świadków K. S. (k. 689, 811) i A. Z. (k. 684, 130, 359-360, 451, 811-812). Tego rodzaju działania oskarżonego ukierunkowane były na ukrycie zawartej umowy dzierżawy i jak najszybsze umożliwienie spółce (...) dokonania wycinki drzew, dokonanej z uszczerbkiem dla Spółdzielni.

Przechodząc do kolejno zarzutu skarżącego, iż Sąd I Instancji obliczając wartość szkody na podstawie opinii biegłego, nie uwzględnił w niej kosztów wycinki drzewa, a wskazał jedynie wartość wyciętego drzewostanu to mając na uwadze treść dwóch opinii w tym zakresie zarówno E. K. (2) (k. 476-507), jak i J. F. (k. 712-730), nie sposób się zgodzić z tym twierdzeniem. Z każdej z opinii ewidentnie wynikało, że biegły dokonując obliczeń w sprawie odjął od wartości uzyskanego drewna koszty jego pozyskania i zrywki. Wskazywane zaś przez biegłych wielkości stanowiły już czysty zysk dla firmy przeprowadzającej wycinkę, stąd argumentacja skarżącego okazała się całkowicie bezpodstawna.

Nie podzielaając zatem żadnego z zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy nie mógł wydać innego orzeczenia jak o utrzymaniu na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżonego wyroku w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

Sąd nie dokonał zmiany opisu czynu poprzez wskazanie okresu zawarcia umowy dzierżawy z 10 lat przyjętych przez Sąd na 8 lat wynikających z umowy (k. 101) bowiem nie była to okoliczność faktyczna mogąca mieć jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia, ani objęta zarzutami apelacyjnymi (art. 438 pkt 3 k.p.k.).

Na marginesie należy zauważyć, że na ostatnim terminie rozprawy (k. 984) Sąd Rejonowy na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 393 § 1 i 2 k.p.k. uznał za ujawnione bez odczytywania i zaliczył w poczet materiału dowodowego m.in. protokoły zeznań świadków, co było nieprawidłowe, lecz z uwagi na treść tych zeznań – nieistotnych dla rozstrzygnięcia, uchybienie to również pozostawało bez wpływu na jego treść (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Właściwą podstawą włączenia do materiału dowodowego zeznań tych osób, biorąc pod uwagę zaistniałą w sprawie konfigurację procesową (ponowne rozpoznanie sprawy), winien być art. 442 § 2 k.p.k.

O opłacie za drugą instancję orzeczono na mocy art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 j.t., ze zm.), natomiast o pozostałych kosztach procesu na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

Na pozostałe koszty procesu, poza zwrotem wydatków na rzecz oskarżyciela posiłkowego (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.), złożył się koszt doręczeń wezwań i innych pism – ryczałt – w kwocie 20 zł (art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2003 r., nr 108, poz. 1026 ze zm.) i opłata z tytułu kosztów poniesionych za uzyskanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k.). Opłata za każdą kartę karną wynosi 50 złotych.

O wysokości kosztów zastępstwa procesowego, na rzecz oskarżyciela posiłkowego, orzeczono zaś na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013.461, t.j.).